

Nie mówię żegnaj – Maciej Kossowski

Nie mówię "Żegnaj", lecz "Do widzenia"
Możesz jak dawniej przychodzić tu
Jeżeli wierzysz, że miłość można
Ułożyć z wiatru i płatków bzu
Nie, nie mówię "Żegnaj", mówię "Do widzenia"
Ale nie wierzę, by można cofnąć czas
By mogły wrócić upalne wieczory
Które wonią wrzosów upijały nas

Nie mówię "Żegnaj", lecz "Do widzenia"
Możesz jak dawniej listy mi słać
Układać wiersze z wyrazów barwnych
Może je do mnie przyniesie wiatr
Nie mówię "Żegnaj", lecz "Do widzenia"
Ale nie wierzę, że wrócą tamte dni
Że znów zaświeci w naszych dłoniach słońce
I spytasz, dlaczego serce ziemi drży



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych